



Sygn. akt V CSK 108/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Tomasz Szanciło

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko T. Sp. z o.o. w M.

o zaniechanie i zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 lipca 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**1) oddala skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od T. Sp. z o.o. w M. na rzecz Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 września 2017 r., Sąd Apelacyjny w (...) m. in. oddalił apelację pozwanej „T.” sp. z o.o. w M. od wyroku Sądu Okręgowego w J. z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w J. wyrokiem tym zakazał stronie pozwanej dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem – Stowarzyszeniem (...) w W. (dalej także Stowarzyszenie, S. (...)), umowy licencyjnej na podstawie art. 21<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, umorzył powstępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 375 673,50 zł oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 298 326,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące powództwo.

Wyroki obu Sądów zapadły na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

Stowarzyszenie (...) w W. jest organizacją zbiorowego zarządu, uprawnioną na mocy zezwolenia udzielonego decyzjami Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29 maja 1995 r. oraz z dnia 28 lutego 2003 r. do zbiorowego zarządzania w zakresie praw autorskich do utworów audiowizualnych na polach eksploatacji, obejmujących m. in. równoczesne i integralne nadawanie programu lub filmu przez inną organizację radiową lub telewizyjną oraz zbiorowego zarządzania w zakresie praw pokrewnych, przysługujących producentom utworów audiowizualnych do wideogramów m. in. na polu eksploatacji określanym jako reemisja. Powód jest jedyną organizacją zbiorowego zarządzania działającą w Polsce, posiadającą uprawnienie do dysponowania prawami do reemisji i do dochodzenia wynagrodzenia od operatorów kablowych oparte na powierzeniu praw przez producentów utworów audiowizualnych i współtwórców tych utworów.

Strona pozwana „T.” sp. z o.o. w M. jest operatorem telewizji kablowej, wykonującym działalność na terenie gmin P. i Z. Pozwana nie zawarła umowy licencyjnej z powodem.

Na podstawie art. 108 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach autorskich decyzją z dnia 18 października 2001 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zatwierdził tabele wynagrodzeń autorskich i z tytułu praw pokrewnych producentów, których prawami zarządza powód dotyczące wynagrodzenia z tytułu publicznego odtwarzania utworów audiowizualnych, wypożyczania nośników dźwięku i obrazu, wyświetlania filmów w kinach i innych, które przewidywały łączne wynagrodzenie na polu reemisji na poziomie 7,5%. Tabele te przewidywały stawkę 2,5% wpływów brutto operatora na rzecz współtwórców z tytułu, uważanego wówczas za mający zastosowanie przy reemisji, art. 70 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz 5% wpływów brutto jako wynagrodzenie za prawa autorskie producentów utworów audiowizualnych wykorzystywane w czasie równoczesnego i integralnego rozpowszechniania kablowego. Stawka ta obowiązywała do dnia 23 kwietnia 2002 r., kiedy to Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzję z dnia 18 października 2001 r.

W dniu 8 maja 2013 r. Stowarzyszenie (...) w W. i Stowarzyszenie A. wystąpiły do Sądu Okręgowego w P., na podstawie art. 110<sup>14</sup> ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, z wnioskiem o zatwierdzenie wspólnej tabeli wynagrodzeń. Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w P. zatwierdził wspólną tabelę wynagrodzeń.

Stowarzyszenie (...) 1 października 2004 r. zawarło Kontrakt Generalny z Polską Izbą Komunikacji Elektronicznej (PIKE) reprezentującą około 80 % rynku operatorów kablowych w Polsce. Na podstawie kontraktu powód udzielił zgody na korzystanie przez operatorów kablowych będących członkami PIKE lub wskazanych przez PIKE, z praw objętych jego zarządem pod warunkiem złożenia powodowi przez danego operatora kablowego oświadczenia zawierającego zobowiązanie do uiszczania miesięcznego wynagrodzenia na rzecz Stowarzyszenia w wysokości 2,8% wszystkich miesięcznych rzeczywistych wpływów netto (bez podatku VAT), otrzymywanych przez operatora kablowego za świadczone usługi reemisji programów telewizyjnych, począwszy od lipca 2004 r.

Od 12 maja 2009 r., po wypowiedzeniu wymienionego kontraktu, tymczasowa stawka wynagrodzenia ustalona została na poziomie 1,4%. Od 1 lipca 2009 r. stawka wynagrodzenia wynosi 2,2 % wpływów netto operatora.

Strona powodowa zawierając umowy licencyjne z operatorami telewizji kablowych stosuje do rozliczenia za okres od 1 stycznia 2003 r. do 30 czerwca 2009 r. stawkę 2,8%, a za okres od 1 lipca 2009 r. do chwili obecnej - stawkę 2,2% wpływów.

W okresie objętym pozwem, to jest od 1 kwietnia 2005 r. do 31 grudnia 2014 r. strona pozwana uzyskała wpływy z tytułu reemisji w wysokości netto 26 595 398,41 zł.

Dwukrotność wynagrodzenia wyliczona za okres od 1 kwietnia 2005 r. do 30 czerwca 2009 r. jako 2,8% wpływów netto pozwanej z reemisji, a za okres od 1 lipca 2009 r. do 31 grudnia 2014 r. jako 2,2% wpływów netto pozwanej z reemisji, przy zastrzeżeniu doliczenia 23% podatku VAT od jednokrotności wynagrodzenia za okres od 1 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2014 r., wynosi 1 353 882,00 zł.

W toku postępowania strona pozwana dokonała wpłat w stawce 1,6% wpływów netto pozwanej na poczet należności dochodzonej pozwem w łącznej kwocie 55 555,56 zł. Ponadto od kwietnia 2015 r. pozwana uiszcza powodowi na poczet odszkodowania za korzystanie z majątkowych praw autorskich w zakresie emisji kwotę odpowiadającą 1,6% wpływów netto.

W tym stanie faktycznym Stowarzyszenie (...) wytoczyło powództwo o zakazanie „T.” sp. z o.o. w M. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia umowy licencyjnej. Jednocześnie Stowarzyszenie, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego domagało się ostatecznie zapłaty dwukrotności wynagrodzenia, jakie przysługiwałoby Stowarzyszeniu, gdyby umowa licencyjna została zawarta, pomniejszonej o dokonane wcześniej wpłaty.

Sąd Okręgowy uznał, że Stowarzyszenie (...) jest legitymowane do wystąpienia z powództwem na podstawie art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Z przepisu tego wynika domniemanie, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu

do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz ma legitymację procesową w tym zakresie. Pozwany tego domniemania nie obalił. O legitymacji procesowej strony powodowej przekonuje również brzmienie pkt 18 preambuły Dyrektywy nr 48/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. L nr 157, poz. 45), który stanowi, że osobami uprawnionymi do dochodzenia przewidzianych w Dyrektywie do implementacji środków i procedur są również profesjonalne organizacje zarządzające prawami autorskimi lub chroniące zbiorowe i indywidualne interesy, za które są odpowiedzialne.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie spełnione zostały przesłanki udzielenia ochrony prawnej przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Pozwany w dacie zamknięcia rozprawy reemitował utwory audiowizualne w sieci kablowej nie mając umowy licencyjnej, co uzasadniało zastosowanie nakazu określonego w art. 79 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy.

Oceniając roszczenie Stowarzyszenia (...) w zakresie odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Sąd Okręgowy uznał to roszczenie za uzasadnione. Wskazał na wyrok z dnia 23 czerwca 2015 r. (SK 32/14, OTK - A 2015, nr 6, poz. 84), w którym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że cytowany przepis w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy uznał, że utrata mocy obowiązującej art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie przewidującym naprawienie szkody przez zasądzenie trzykrotności stosownego wynagrodzenia nie spowodowała utraty tej mocy w pozostałym zakresie, a zatem w tej części, w jakiej przewiduje on obowiązek zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej dwukrotności stosownego

wynagrodzenia. Ponadto regulacja zawarta w art. 79 ust. 1 pkt 3 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w brzmieniu po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego) była także przedmiotem oceny przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu, który w wyroku z dnia 25 stycznia 2017 r. (C-367/15) wydanym na skutek pytania prejudycjalnego Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r. (V CSK 41/14) orzekł, że art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu, takiemu jak to będące przedmiotem sporu w postępowaniu głównym, zgodnie z którym uprawniony, którego prawo własności intelektualnej zostało naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, albo odszkodowania za poniesioną przez niego szkodę, przy uwzględnieniu wszystkich właściwych aspektów danej sprawy, albo, bez wykazywania przez tego uprawnionego rzeczywistej szkody, domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z tego utworu.

Ostatecznie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powodowi należy się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Zdaniem Sądu I instancji, odszkodowanie ryczałtowe nie musi mieć charakteru kary, skoro przy jego ustaleniu bierze się pod uwagę, oprócz należnego uprawnionemu wynagrodzenia, także inne aspekty takie jak np. uszczerbek moralny twórcy, czy wysiłki finansowe przez niego poniesione związane z identyfikacją sprawcy naruszenia i zabezpieczeniem dowodów. Dla ustalenia stosownego wynagrodzenia przyjął Sąd I instancji stawki stosowane przez stronę powodową w umowach ze wszystkimi operatorami telewizji kablowych, to jest 2,8% i 2,2%.

Za niezasadny uznał także Sąd Okręgowy zarzut pozwanej dotyczący przedawnienia roszczeń powoda za okres poprzedzający 3 lata przed wszczęciem postępowania sądowego. Zdaniem Sądu I instancji, organizacja zbiorowego zarządzania realizuje prawo cudze (prawa twórców i producentów), dochodząc

roszczeń z praw bezwzględnych. Nie może być zatem uznana za przedsiębiorcę prowadzącego działalność gospodarczą.

Ostatecznie wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w J. zakazał stronie pozwanej dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem Stowarzyszeniem (...) w W. umowy licencyjnej oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 298 326,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, pomniejszając odszkodowanie o kwoty wpłacone Stowarzyszeniu (...) przez „T.” sp. z o.o. z tego tytułu w toku procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w J. wniosła pozwana.

W apelacji zarzuciła naruszenie prawa procesowego, to jest art. 328 par. 2, art. 232 zdanie drugie, art. 322, art. 217 § 3 w zw. z art. 227 i art. 278, art. 479<sup>12</sup> § 1 i art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. W apelacji zarzucono również naruszenie prawa materialnego, to jest art. 70 ust. 2 [1] w zw. z art. 17, art. 79 ust. 1 pkt 1, art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b, art. 110, art. 105 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 43 i art. 43a ustawy o radiofonii i telewizji, art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 13 Dyrektywy 2004/48 WE Parlamentu Europejskiego i Rady. Strona pozwana zarzuciła również naruszenie zasady proporcjonalności pomiędzy zgłoszonym roszczeniem a słusznymi prawami strony pozwanej, a nadto słusznymi prawami współtwórców utworów audiowizualnych niereprezentowanych przez stronę powodową, jak również nierozpatrzenie wniosku o skierowanie pytania do Trybunału Konstytucyjnego o to, czy kara cywilna zawarta w przepisie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest zgodna z Konstytucją RP.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona pozwana wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości lub w części.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 września 2017 r. oddalił apelację pozwanej.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutów pozwanej co do braku legitymacji czynnej powoda, wskazując, że bez względu na to, czy prawa autorskie do danego utworu przysługują współtwórcom, czy producentowi, organizacja zbiorowego zarządzania jest legitymowana, na podstawie art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do zbiorowego zarządzania tymi prawami.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadnie orzeczony został wobec pozwanej zakaz reemisji utworów do czasu zawarcia stosownej umowy licencyjnej, a to wobec spełnienia przesłanek określonych w art. 79 ust. 1 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd drugiej instancji wskazał, że nie narusza konstytucyjnej zasady proporcjonalności orzeczenie takiego zakazu bez sprecyzowania jego zakresu, gdyż zasada ta nie stanowi upoważnienia dla sądów powszechnych do dokonywania kontroli aktów ustawodawczych i wykonawczych, a jest ona adresowana wyłącznie do ustawodawcy i ma na celu wytyczenie granic swobody ustanawiania przez władzę ustawodawczą ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw. Nie ma też podstaw, by przedkładać obowiązek reemisji w całości i bez zmian programu stanowiącego własność nadawcy, na który wskazywała strona pozwana (art. 6 ust. 1 pkt 5 powołanej ustawy) nad ustawowe gwarancje ochrony praw autorskich. Z tego powodu za niezasadny uznany został zarzut naruszenia 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jak i art. 43 i art. 43a ustawy o radiofonii i telewizji. W przypadku dokonywania bezprawnej reemisji obowiązki te nie mogą zostać zrealizowane nie na skutek orzeczenia zakazu reemisji, ale z powodu dopuszczenia się bezprawnego działania przez operatora.

Odnosząc się do kwestii zasądzenia przez Sąd Okręgowy odszkodowania odpowiadającego podwójnej wysokości wynagrodzenia, o jakim mowa w art. 79 ust. 1 pkt 3b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Sąd Apelacyjny wskazał, że możliwość przyznania powodowi odszkodowania odpowiadającego podwójnej wysokości stosownego wynagrodzenia, nie została wykluczona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 czerwca 2015 r. (SK 32/14). Z orzeczenia tego wynika bowiem, że specyfika praw jakie podlegają ochronie, uzasadnia odstępianie od ogólnych zasad odszkodowania według przepisów ogólnych i wprowadzenie rozwiązania szczególnego, które będzie te prawa chroniło i jednocześnie będzie



pełniło funkcję prewencyjną dla potencjalnego naruszyciela tych praw. Trybunał nie zakwestionował więc konstytucyjności szczególnego rozwiązania z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przewidującego możliwość zasądzenia wielokrotności opłaty licencyjnej w ramach odszkodowania i braku konieczności ścisłego dowodzenia wysokości szkody, skoro wiąże się to z trudnościami dowodowymi. Utrata mocy obowiązującej cytowanego przepisu w zakresie przewidującym naprawienie szkody przez zasądzenie trzykrotności stosownego wynagrodzenia nie spowodowała utraty tej mocy w pozostałym zakresie, a zatem w tej części, w jakiej przewiduje on obowiązek zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, na taką możliwość wskazano też w wyroku TSUE z dnia 25 stycznia 2017 r., w którym uznano, że art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu, zgodnie z którym uprawniony, którego prawo własności intelektualnej zostało naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, albo odszkodowania za poniesioną przez niego szkodę, przy uwzględnieniu wszystkich właściwych aspektów danej sprawy, albo, bez wykazywania przez tego uprawnionego rzeczywistej szkody, domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z danego utworu. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania konstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w tym zakresie, w którym przepis ten nadal obowiązuje. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, specyfika niektórych deliktów może uzasadniać ustanowienie innych, szczególnych zasad ochrony podmiotu uprawnionego, odbiegających od ogólnych zasad przyjętych w kodeksie cywilnym, oraz że taka sytuacja ma miejsce właśnie w przypadku naruszenia praw autorskich. Za takim rozwiązaniem przemawia bowiem łatwość naruszania tych praw oraz występujące z reguły trudności w dochodzeniu przez uprawnionego rekompensaty z tytułu ich naruszenia. Sąd Apelacyjny wskazał również, że Trybunał Konstytucyjny podkreślił w wyroku z dnia 23 czerwca 2015 r., że specyfika autorskich praw majątkowych uzasadnia zwiększenie ich ochrony i ingerencję w wolność majątkową

naruszającego. Trybunał stwierdzając nieproporcjonalność zastosowanego przez ustawodawcę środka w postaci nałożenia obowiązku zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia, a przez to zbyt daleko idącą ingerencję w prawo własności. Wskazał też, że samo ukształtowanie przez ustawodawcę ryczałtowanego roszczenia odszkodowawczego prowadzi do ingerencji adekwatnej do charakteru czynu niedozwolonego i odpowiada wymogowi posłużenia się środkiem koniecznym dla realizacji konstytucyjnego celu ustawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjęcie koncepcji strony pozwanej prowadziłoby do pozbawienia sensu istnienia kwestionowanego uregulowania, gdyż wystarczyłoby jedynie odesłanie do przepisów ogólnych prawa cywilnego. Ograniczenie ryczałtowego odszkodowania do samego wynagrodzenia za korzystanie z utworu, pomijałoby inne jeszcze elementy wskazywane przez Trybunał, które powinny zostać zrekompensowane (jak środki służące dochodzeniu stwierdzenia naruszenia i nieuczciwy zysk naruszcyciela), jak również stanowiłoby w istocie odroczenie zapłaty z tytułu opłaty licencyjnej, a nie odszkodowanie za delikt. Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny wniosek strony pozwanej o zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego o ocenę kwestii dwukrotności stosownego wynagrodzenia w świetle zasad konstytucyjnych wskazując, że obecnie nie ma żadnych wątpliwości co do interpretacji art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wysokość stosownego wynagrodzenia w oparciu, o które zasądzono odszkodowanie została ustalona przez Sąd Okręgowy prawidłowo, bez konieczności korzystania z opinii biegłego, skoro Sąd ten zastosował stawkę przyjętą przez stronę powodową we wszystkich umowach licencyjnych zawieranych z operatorami telewizji kablowej.

W końcu, jako niezasadny uznał Sąd Apelacyjny, podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd Apelacyjny podzielił w tej kwestii ocenę prawną Sądu Okręgowego, wskazując ponadto, że komercjalizacja praw autorskich, w znaczeniu gospodarczego korzystania z nich przez uprawnionych, nie dotyczy umów, których przedmiotem jest określenie przez twórcę lub inny uprawniony podmiot zasad korzystania przez osobę trzecią z utworu, warunków rozporządzania prawem do utworu oraz przyznania twórcy prawa do

wynagrodzenia. O naturze sprawy jako gospodarczej decyduje natomiast charakter poddanych osądowi roszczeń, a nie status podmiotu działającego na zlecenie twórcy.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) na podstawie art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., pozwana „T.” sp. z.o.o. w M. zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 316 § 1, art. 322, art. 328 § 2, art. 232 zdanie 2, art. 217 § 3 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278, art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c., art. 105 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

2. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 70 ust. 2<sup>1</sup> w zw. z art. 17, art. 79 ust. 1 pkt 1 oraz pkt 3 lit. b, art. 110, art. 105 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 43 i art. 43a ustawy o radiofonii i telewizji, art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 3 ust. 2 Dyrektywy 2004/48 WE Parlamentu Europejskiego i Rady, art. 118 k.c.

Ponadto strona pozwana zarzuciła naruszenie zasady proporcjonalności pomiędzy zgłoszonym roszczeniem a słusznymi prawami strony pozwanej, a nadto słusznymi prawami współtwórców utworów audiowizualnych niereprezentowanych przez stronę powodową, jak również nierozpatrzenie wniosku o skierowanie pytania do Trybunału Konstytucyjnego o to, czy kara cywilna zawarta w przepisie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest zgodna z Konstytucją RP w sytuacji, gdy wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, kwestia powyższa nie została jednoznacznie wyjaśniona.

W konkluzji skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. 1, 3 i 4 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna jest bezzasadna i, jako taka, podlega oddaleniu.

W pierwszym rzędzie skarżący podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia

7 listopada 2019 r.). Jak niejednokrotnie wyjaśnił Sąd Najwyższy, naruszenie tego przepisu aktualizuje się tylko wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki tak istotne, że niemożliwa jest kontrola kasacyjna skarżonego rozstrzygnięcia, a w tym ocena toku wyводу, który do niego doprowadził. Tylko w takim przypadku uzasadnione byłoby przyjęcie, że naruszenie tego przepisu może mieć wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83; wyroki z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05; z dnia 19 września 2007 r., II CSK 175/07; z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 383/07; z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 49/09; z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 439/09; z dnia 8 czerwca 2010 r., II PK 43/10; z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 155/18). Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Uzasadnienie Sądu Apelacyjnego zawiera wszystkie konieczne elementy. Sąd ten wyjaśnił również, dlaczego uznał za bezzasadny zarzut strony pozwanej naruszenia art. 70 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej p.a.p.p. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 lipca 2018 r.) jak również z jakich przyczyn uznał, że rozpoznawana sprawa nie jest sprawą gospodarczą. Argumentacja Sądu Apelacyjnego nie nasuwa zastrzeżeń, o czym dalej.

Bezzasadne są zarzuty skargi kasacyjnej kwestionujące legitymację strony powodowej w kontekście składu reprezentowanych przez nią podmiotów i przysługiwania im wynagrodzenia z tytułu reemisji (zarzut ten nawiązuje do naruszenia art. 70 ust. 2<sup>1</sup> p.a.p.p. w zw. z art. 17 p.a.p.p.). W tym kontekście podkreślenia wymaga przede wszystkim, że art. 70 ust. 2<sup>1</sup> p.a.p.p. przewiduje roszczenie o zapłatę wynagrodzenia dodatkowego mającego postać prawa względnego, które należy odróżnić od praw bezwzględnych objętych art. 17 p.a.p.p. Przedmiotem niniejszego postępowania nie było dochodzenie wynagrodzenia dodatkowego wynikającego z art. 70 ust. 2<sup>1</sup> p.a.p.p., ale ochrona praw bezwzględnych objętych art. 17 p.a.p.p. Kwestia podnoszona przez skarżącego nie ma zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód wywodzi swoje roszczenie z art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w związku z art. 79 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 lit. b p.a.p.p., zarządzając generalnie prawami autorskimi w zakresie określonym w zezwoleniu udzielonym decyzjami Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29 maja 1995 r. i 28 lutego 2003 r. Strona

pozwana natomiast niewątpliwie naruszyła obowiązek wynikający z art. 21<sup>1</sup> ust. 1 p.a.p.p., reemitując utwory w sieciach kablowych bez zawarcia umowy z właściwą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, naruszając w ten sposób prawa autorskie, co przesądza o odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 79 ust. 1 p.a.p.p.

Zastosowanie powyższych przepisów jest niezależne od tego, prawa jakich konkretnie podmiotów reprezentuje S. (...), a w szczególności, czy chodzi o producentów, współtwórców utworu audiowizualnego czy innych jeszcze uprawnionych. W tej mierze powód mógł powołać się na art. 105 § 1 p.a.p.p., który nakazywał przyjąć domniemanie, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz że ma legitymację procesową w tym zakresie. Na domniemanie to nie można był się powołać tylko wówczas, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rościła sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania. Nie ulega przy tym wątpliwości, że domniemanie to obejmowało - na polach eksploatacji określonych zezwoleniem - także utwory twórców zagranicznych (wyrok SN z dnia 27 czerwca 2013 r., I CSK 617/12, LEX nr 1396366), gdyż przyjęcie innej interpretacji pozostawałoby w sprzeczności z zasadą asymilacji wynikającą z wiążących Rzeczpospolitą Polskę zobowiązań międzynarodowych.

Możliwość dochodzenia roszczeń wynikających z art. 79 ust. 1 p.a.p.p. w niniejszej sprawie nie wyłącza, wbrew twierdzeniom skarżącego, okoliczność, że (zdaniem strony pozwanej) niezawarcie pomiędzy stronami umowy, o jakiej mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 p.a.p.p. było wynikiem braku akceptacji przez pozwaną stawki narzuconej przez powoda. Okoliczność, że pozwana spółka nie akceptowała stawek stosowanych przez S. (...) w umowach z innymi operatorami telewizji kablowej, nie upoważniał jej do samowolnego rozpoczęcia, z naruszeniem art. 21<sup>1</sup> ust. 1 p.a.p.p., reemitowania utworów. W takim przypadku należało wystąpić na drogę sądową z żądaniem zawarcia przez stronę powodową właściwej umowy. Z rozwiązania takiego pozwana zresztą skorzystała, ale już po rozpoczęciu swojej działalności i - jak wynika z uzasadnienia skargi - pozwana spółka zawarła umowę z S. (...) i „sprawa zakazu reemisji przestała istnieć między stronami” (k. 28 skargi

kasacyjnej). Dodatkowo wskazać należy, że - wbrew zarzutom skarżącego dotyczącym naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 43 i 43a ustawy o radiofonii i telewizji - przewidziany w powołanych przepisach obowiązek rozprowadzania określonych programów nie jest równoznaczny z upoważnieniem do naruszania praw autorskich i oznacza obowiązek rozprowadzania tych programów z zachowaniem wszelkich wymagań wynikających z innych przepisów prawa.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości zasądzonej na rzecz powoda sumy pieniężnej, wskazać należy, że strona powodowa wystąpiła z żądaniem naprawienia szkody w formie ryczałtowej, to jest na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a.p.p., co zwolniło S. (...) od obowiązku dowodzenia wysokości szkody na zasadach ogólnych. Stronie powodowej należała się suma pieniężna w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Rozpoznając skargę kasacyjną Sąd Najwyższy powziął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją powołanego przepisu i – realizując wniosek pozwanej - postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2019 r., na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997.78.483 ze zm.) oraz art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. 2016.2072 ze zm.) postanowił przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, a mianowicie, czy art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2018.1191 j.t. ze zm.) w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r. (P 14/19) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie

autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1231) w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym usunięte zostały wątpliwości dotyczące możliwości zasądzenia na rzecz strony powodowej sumy pieniężnej odpowiadającej dwukrotności wynagrodzenia, o jakim mowa w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a.p.p. Uwzględnieniu takiej stawki nie stoi na przeszkodzie także art. 3 ust. 2 Dyrektywy 2004/48 WE Parlamentu Europejskiego i Rady. W wyroku z dnia 25 stycznia 2017 r. (C-367/15) wydanym na skutek pytania prejudycjalnego z dnia 15 maja 2015 r. przedstawionego przez Sąd Najwyższy (V CSK 41/14) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu, zgodnie z którym uprawniony, którego prawo własności intelektualnej zostało naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, albo odszkodowania za poniesioną przez niego szkodę, przy uwzględnieniu wszystkich właściwych aspektów danej sprawy, albo, bez wykazywania przez tego uprawnionego rzeczywistej szkody, domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z danego utworu.

Powołując się na art. 3 ust. 2 Dyrektywy, skarżący wskazał na motyw 31 powołanego wyroku TSUE, w którym stwierdzono, że „nie można z pewnością wykluczyć, że w wyjątkowych wypadkach odszkodowanie za szkodę obliczone na podstawie dwukrotności hipotetycznej opłaty licencyjnej mogłoby na tyle wyraźnie i znacząco wykraczać poza rzeczywiście poniesioną szkodę, że tego rodzaju żądanie stanowiłoby zakazane w art. 3 ust. 2 dyrektywy 2004/48 nadużycie prawa”. Zdaniem Sądu Najwyższego, sytuacja wskazana w powyższej tezie wyroku

TSUE nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy, Państwa Członkowskie mają zapewnić objęte niniejszą dyrektywą środki, procedury i środki naprawcze niezbędne do stosowania praw własności intelektualnej. Te środki, procedury i środki naprawcze powinny być sprawiedliwe i słuszne oraz nie powinny być nadmiernie skomplikowane czy kosztowne, ani też nie powinny pociągać za sobą nierozsądnych ograniczeń czasowych czy nieuzasadnionych opóźnień. W myśl art. 3 ust. 2 Dyrektywy, powyższe środki, procedury i środki naprawcze powinny być również skuteczne, proporcjonalne i odstraszające i stosowane w taki sposób, aby zapobiec tworzeniu ograniczeń handlu prowadzonego zgodnie z prawem i zapewnić zabezpieczenia przed ich nadużywaniem.

Powołany przepis nie narzuca Państwom Członkowskim, co oczywiste, żadnych konkretnych rozwiązań, które miałyby być implementowane do prawa krajowego. Podobnych ograniczeń nie zawiera art. 13 Dyrektywy, stanowiąc jedynie, że podmiot uprawniony powinien otrzymać odszkodowanie odpowiednie do rzeczywistego uszczerbku, jaki poniósł na skutek naruszenia, a także, że rozwiązania określające sposób ustalania wysokości odszkodowania powinny uwzględniać różne aspekty, a jako alternatywa może być zastosowane odszkodowanie ryczałtowe na podstawie elementów takich, jak przynajmniej suma opłat licencyjnych, honorariów autorskich lub opłat należnych w razie poproszenia przez naruszającego o zgodę na wykorzystywanie praw własności intelektualnej, o którą chodzi. W motywie 30 wyroku z dnia 25 stycznia 2017 r. TSUE zauważył przy tym w odniesieniu do ryczałtowego odszkodowania, że zwykła zapłata hipotetycznej opłaty licencyjnej w wypadku naruszenia prawa własności intelektualnej nie może sama zapewniać odszkodowania za całość rzeczywiście poniesionej szkody, biorąc pod uwagę fakt, że zapłata tej należności nie zapewnia ani zwrotu ewentualnych wydatków związanych z badaniem i identyfikacją możliwych aktów naruszenia, o których mowa w pkt 26 Dyrektywy, ani zadośćuczynienia za możliwą doznaną krzywdę (porównaj wyrok z dnia 17 marca 2016 r., Liffers, C-99/15, EU:C:2016:173, pkt 26), ani też zapłaty odsetek za należne kwoty.



Z powyższego wynika, że TSUE co do zasady zaakceptował, że odszkodowanie ryczałtowe na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a.p.p. może odpowiadać dwukrotności hipotetycznej opłaty licencyjnej. Z tego względu odstępstwa od powyższej reguły powinny być stosowane w wyjątkowych wypadkach, takich, w których odszkodowanie ryczałtowe wyraźnie i znacząco wykracza poza rzeczywiście poniesioną szkodę, tworząc w ten sposób stan nadużycia prawa. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Wysokość odszkodowania należnego stronie powodowej określona została ostatecznie na poziomie dwukrotności stawek wynikających z umów o reemisję zawieranych przez S. (...) z innymi operatorami kablowymi na przestrzeni lat. Takie rozwiązanie z pewnością nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego i odpowiada zarówno zasadzie proporcjonalności jak i zapewnia efekt odstraszący, o jakich mowa w art. 3 ust. 2 Dyrektywy, zapobiegając tworzeniu ograniczeń handlu prowadzonego zgodnie z prawem. Podkreślenia wymaga, że to strona pozwana naruszyła prawo, rozpoczynając reemisję z pominięciem umowy, o jakiej mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 p.a.p.p. Nie może zatem oczekiwać, że żądanie powoda zasądzenia odszkodowania w wysokości dwukrotności opłat za reemisję obowiązujących innych operatorów telewizji kablowej uznane zostanie za nadużycie prawa. Dodać należy, że strona pozwana działała ze znacznym natężeniem złej woli, była bowiem świadoma naruszenia prawa, odmawiając zawarcia umowy z powodem z tego względu, że umowa ta nie uwzględniała preferowanych przez pozwaną stawek. Takie zachowanie nie zasługuje na aprobatę, gdyż to strona pozwana, oczekując miarkowania odszkodowania, próbowała wymusić swoją postawą zawarcie przez powoda umowy na warunkach nie akceptowanych przez niego i to w sytuacji, gdy to na pozwanego ustawodawca nałożył w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 p.a.p.p. obowiązek zawarcia umowy o reemisję. W kontekście powyższego za bezzasadny uznać należy zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 110 p.a.p.p.

Nieskuteczne są również zarzuty naruszenia 316 § 1, art. 322 oraz art. 232 zdanie drugie i art. 217 § 3 w zw. z art. 227 i art. 278 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 listopada 2019 r.). Wbrew twierdzeniom skarżącego Sądy obu instancji nie ustaliły wysokości odszkodowania należnego stronie powodowej na podstawie art. 322 k.p.c. Podstawę taką stanowił art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b p.a.p.p.

uprawniający sąd do ustalenia wysokości odszkodowania w oparciu o stosowne wynagrodzenie. Takim stosownym wynagrodzeniem w przypadku powoda jest wynagrodzenie uiszczane przez innych operatorów sieci kablowych na podstawie umów o reemisję.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia wysokości zgłoszonego przez powoda roszczenia. W sytuacji bowiem, w której odszkodowanie należne powodowi ustalone zostało w formie ryczału, to jest na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a.p.p., a Sąd Apelacyjny dysponował materiałem dowodowym pozwalającym mu na określenie stosownego wynagrodzenia, odpowiadającego w tym wypadku wysokości opłat za reemisję wynikających z szeregu umów zawartych z innymi operatorami sieci kablowych, nie było potrzeby sięgania do wiadomości specjalnych.

Bezzasadne są w końcu zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące błędnego przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że roszczenie w rozpoznawanej sprawie nie jest związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powoda. Skarżący podniósł w tym kontekście zarzuty naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c., art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (uchylonej z dniem 30 kwietnia 2018 r.) oraz art. 118 k.c.

Zarzut naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. jest oczywiście niesłuszny, gdyż przepisy te uchylone zostały z dniem 3 maja 2012 r. Nie ma natomiast racji skarżący twierdząc, że roszczenie dochodzone przez stronę powodową jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej podlegającym przedawnieniu z upływem trzyletniego terminu, o jakim mowa w art. 118 k.c. Problem powyższy został już wyjaśniony w judykaturze Sądu Najwyższego, m. in. w wyroku z dnia 17 listopada 2011 r. (III CSK 30/11), w którym podkreślono, że organizacja zbiorowego zarządzania, działająca w formie stowarzyszenia może prowadzić dwa rodzaje działalności: statutową i gospodarczą. W odniesieniu do drugiej z nich może być uznana za przedsiębiorcę. Nie daje to podstaw do uznania, że sprawa dotycząca roszczeń związanych z ochroną autorskich praw majątkowych twórców może być traktowana jako sprawa gospodarcza. Istotne znaczenie dla określenia charakteru tej sprawy tak

w odniesieniu do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, jak i prawa cywilnego, związanych z terminami przedawnienia roszczeń, ma to, że powód reprezentuje prawa twórców, a wywodzone z nich roszczenia nie są związane z działalnością gospodarczą. Przedstawiony pogląd zasługuje w pełni na aprobatę. Dla przyjęcia trzyletniego terminu przedawnienia, o jakim mowa w art. 118 k.c. nie jest istotne, czy w określonych sprawach bądź na gruncie określonych ustaw organizacja zbiorowego zarządzania może być uznana za przedsiębiorcę. Jest to przesłanka podmiotowa, która nie wystarcza dla zakwalifikowania danej sprawy jako gospodarczej. Dla zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia istotne jest, czy dochodzone roszczenie wynika z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej. Strona powodowa funkcjonuje w obrocie prawnym jako stowarzyszenie. Zgodnie natomiast z art. 34 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą, według ogólnych zasad. Dochód z działalności gospodarczej stowarzyszenia służy realizacji celów statutowych i nie może być przeznaczony do podziału między jego członków. Oznacza to, że w działalności stowarzyszenia istotne jest oddzielenie działalności statutowej prowadzonej przez stowarzyszenie od działalności gospodarczej, którą stowarzyszenie również może prowadzić. Statutowym celem stowarzyszenia nie może być prowadzenie działalności skierowanej na osiągnięcie zysku. Działalność statutowa i działalność gospodarcza są odrębnymi rodzajami działalności. Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi zostało zaś wyraźnie zakwalifikowane przez ustawodawcę jako rodzaj działalności statutowej zarówno w stanie prawnym relewantnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 104 ust. 1 p.a.p.p.), jak i obecnie (art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi).

Jak zatem słusznie wywiodły sądy obu instancji, roszczenie dochodzone przez S. (...) wynika z jego działalności statutowej i jest efektem ochrony praw o charakterze bezwzględny, to jest praw autorskich. Nie są one związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i nie zmienia tej konstatacji fakt, że z powództwem wystąpiła organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, a nie sami twórcy. Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi i prawami pokrewnymi ma ułatwić twórcom dochodzenie

roszczeń wynikających z praw autorskich i praw pokrewnych i opiera się na szczególnym powierniczym przeniesieniu tych praw. Różnicowanie w takim przypadku sytuacji twórców w zależności od tego, czy występują oni o ochronę praw autorskich samodzielnie czy przez organizację zbiorowego zarządzenia byłoby niedopuszczalne.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak na wstępie. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

jw